

11805

Bibl. Jag.

II

Pismo Rudzkiego do ks. Jurekowskiego
I Adama Czartomyskiego
Wrocław 302. 1819

Wojna rękop.

AP 488

1
Pismo Rudzkiego do Króla Kuratorów i odpowiedź Kr. Kuratorów.
z Trzemeszki dnia 23 Lutego 1879 r.

Q. Madamo Marszałkowi Sądowi w Warszawie, którego Marszałkowi Sądowi przez szereg lat przysługują dla mnie względy, kłopotu Publicznego, wychowanym miłośniczem, miał nieprzejmowanie należeć do nieregularnego wydziału, który w ogro-
dzie i sąsiadach nasubstancjonalnym wyrokiem Uni-
wersyteckiego Karet. - Takholwianka przez Opatrzność do-
kłada serce, niezaprzeczając do niego dla mniejszej
winy. Sądowi miłego, a zatem i kary zabiegów. Następ-
nie go przez Adwokata i protekcyj, lub raczej obelży-
ności miłego, przez serce, bytem się winał i go Aggre-
gowana, która aule i się kary wyprad w stosu, tu in-
nyż oburza, mam bowiem iakieżą trudność w
kierującą się, która od tamowania, w otoczeniu
Naturalnego, który sprawa dłużej. Porównano
mi o dekrety w ogólnych wyrażach. - Anata, tu
go takim iakiego, jak i sprawa, a tu... Ale kiedy
temu obniżyć do wykonania go pragnie, natchną
dai, który drugi, wiaty, sąsiadów, o których mi w
miejscu, karadcu, nowi, memu, który a tu
i go kategorycznie wypisai.

Najpodobna mi wyrazić tłumia uczuć i akcja we mnie
przeżyta w tym wyroku wzbudziła. - Namogłem wi-
nięć aby taka redakcja ze strony Główny Narodo-
wy wyszła mogła. - Mitydem się zamiar oblatem - ale
wszedłszy w siebie samego i wrozbior mój uczuć, po-
znatem iż Bóg i mój "światy" zmaczenie przy-
wiązane do najpiękniejszego zmiaru, takie we
mnie oburzenie sprawiło. - Jako zaś z zafiancowa-
nia się mój nad sobą samym wymiarty pro-
stunek mogąc być publicznemu dobru przy-
datnem, publicznemu dobru, którego promnoż-
nie Wapna Długo Mójś cackowicie się oddało, mi
wahan się poddać te moje postawienia umia-
cej wpaść do zgłębiać Jego suwade i osmiałem się
coś nieco przytłumić pismem utrudzić Wapna
Długo Mójś w Nadziei, ze staż dla poręczenia i
kwaś wyznaczenia konyć. -

Nu jedak tu już o mnie, ani o mój. Sympa,
bo wyrok na nim już się spudnił, deponować
mam miarę przeciw osobowi napisania tego
wyroku i wytknąć szkodliwy wpływ z zmaczenia,
iaki Uniwersytet zdaje się przypisywać do osz-
taci

orzęści funduszu publicznego, przymocowanego na
utrzymaniu uposażeniowy przez fortuny młodzieży;
wypada mi tu wypisać ten wyrok, którego na-
stępujące są wyrazy. -

" Alexander Rudnik pobierający z Kasy
" Gimnazyjnej na swoje utrzymanie w R. 180.
" za braci Ogrodnika Łaski, chociaż zastawia aby być
" hodowczym od Dobrodziejstwa powyższej opłaty,
" jako że zawdzięczał za kopyt na niego tożony,
" lecz przez wzgląd tylko na mizernie lata, zame-
" nia się kara na sasty arsyf przez trzy pudy,
" o chlebie i wodzie i nakłeszenie idący godziny w
" Kasie pod czas terapii i charta prapropionu, i na-
" pisem ze Urzędu pobierający wsparcie z Funduszu
" publicznego za gorące wykreślenie przeciwko
" starności szkolnej. - Do odbycia kary ma być ode-
" wołany w przynajmniej ukończeniu do młodzieży.

Lubo miałbym wiele do powiedzenia w samej
sprawie i przeciw całej niniejszej procedurze, a statua
przeciw mroźności wyroku, niechże się wamawia,

Wicki, C. A.

nichaj nawet ambarasowai Uniwersytetu na-
daniem obiasnienia po iaku to syn mój pry-
watne ukaranie do Kłodziców iść odestany, i iana
tego ukarania ma być miara? bo Kłodzice nie
wzawani do wrypsa poprawniamie przestępstwa, nie
w Jch domu, ale w obwodzie szkolnym depedn-
nego, i wiedząc że raz już nie tak xawstydzaia-
ca, i tak upadlaieca w szkole otrzymał karę, nie
śmiał duić, u siebie prawiotta do którego mieliby
powrótna, prywatna karę stowiać.... Ale deso
o tem.... należy o szczydać ciato uogół, maie
stypu względy do szacunku prawo. —

Przedsięć już lat minęło iak, ustugę
publiczną za remiido sobie obratem. — Szacu-
nek Kłodzickich już dla mnie iedyną nadgro-
dą, o którą się wszelkimi dobiatami trudem. — Nikt
mi nie zaruci abym przez iakikolwiek uprost lub
uboczne zabiegi o nadgrody się przyniósł, lub wy-
soką cenę, pracem moim narmasod, lub zas mój
i adwore. 110

i adwarie jedynym są moim majątkiem i do utrzy-
 mania się z Familiją funduję. - Ubożstwa mego
 się niużytkuję, mam je sobie outkiem za kaszą. -
 Żadna mi praca nieuprzedzona i póki się stanie
 pracować będę na utrzymanie się, przy pomocy, które
 wolalbym stracić, niżeli iść chleba jadłuriny, bo
 to mam za najdosłkniejszą dla outego outwiska
 uisprężenie. - Staram się zgłodzić i niedopaszkuję
 i umiarem się przed użyciemścia przypięciot cho-
 wać, kiedym out się niemam widoku wypodrężce-
 nia się, za ich ofiarowanie mi przypięci. - Kupie-
 nowaniem i prowadzając, oratosecia i wokiżanoscia
 przypięciom wyswiadczone mi Wasiu, Liza, Moś
 dla mego syna dobrodziejstwo, bo w nim aidi-
 tem chlubnie się strong, takiego jak Wasiu, Liza
 Moś, Kwiżchnika, moich zastuż, Shiadectwo, któ-
 reś chciad aż do moich druci rozciągnać. - Uwaradono
 to jak roduu Ewentury, którzy z mego miu, są opu-
 ściuwać się nie mam prawa i, jak Taskawie wolić
 do P. Kiborskiego wypranie raczyte, iano dawać dobrych
 dla.

Ala mnie! Wapny, Lisey, Morsci chęci, kłopoty i jego rozważenia
i mojej delikatności radości użyciu, przyczyną w tem do te-
go daru niemałyj wartości, ale cenie, jako wda-
chetne dupki do gąsienki nauki, do miysca w Dyktandum,
lub do rekonstrukcji ordoży przez rze samowolnego danu przy-
wieszczai rury. Dobrodziejstwo tanowe wcale mnie
nieporozumie, owszem w mowidło mież do mego dołożenia
kiedy od Jarmuzing, od urparcia, pamietał się, byś wy-
prosił, bo miałbym być skrupat, żeby moim dzieciom
dawać ranczkolwiek utrzymania się w domu, mioty ray-
mować miysce w wiszonym rozkazach nadpłacie.
Cóż więc Wapna Lisey Morsci ile, czego prauktu uwaga-
isz racy, czuć masiadem, prauktuaty tani Univer-
sytetu dekret! ile się czułem ponizonym a bardziej epu-
dionym przez straszenie sobie podostępnego miysca Em-
nity, na niekozmnego jebraka; kiedy dobrodziejstwo Wapny
Lisey Morsci, które ^{alla sobie} rozprężył uwagać medal, Uni-
wersytet, na wypracowania nędrarowi karygodziwke, pocy-
tad, ile uczułem, kłopotu nad wpuszkami, młodzińcami,

Włody Cito

4
który przez winę losu, a niewłasną, nieboga w moż-
ności usposobienia się na występną, krajowi ludzi,
za przymuszeni w popawie występnego ubogiego z nade-
mienionem licem pobierać wsparcie, i zaciągając
droższą, stygłą wyzuty za kaptur na siebie tożony,
za dobrodziejstwa, za które wdzięczność zdawa się chcieć
do ilości wydawanych rubli stosować. Jak to jest odli-
głem od prawdziwego tych dobrodziejstw celu! Jak to
ostrzega i ostrażać serca tych co mają misję
być tych dobrodziejstw przedmiotem! Pierwszemu tedy
mojemu potępieniu było prosić Mądry, Długo, Młody
o cofnięcie tej dla mnie tak rozpaczliwej taksy, która
mi w tak rozpaczliwym i delikatnym sposobie wypru-
dzić rażyła, a która Uniwersytet w swym dekreście
tak nieostojnie i niepostrzeżenie wymusi mojemu
wypruca, lecz prawdziwa i szlachetna serca odzywająca
całą wdzięczność dla Mądry, Długo, Młody to moje
potępienie utrzymać. W takim bowiem sposobie
uwagać

swarawia dobrodziejstwa Funduszu, któryż uż miedzi-
nie cokolwiek czasu ma, aby u ciwego swego
ubóstwa nie miał na zaradę i naprawienie...? Czy sta-
to dobrodziejstwo nie spadało go wczoraj własnych aż
do mienia iu, na Nizkiego od współczesności, który
o koscie Modricie (wiedzę z nim miał wychowanie)?
Czyż stał w jego umyśle niera ciera się owa mu-
drosz, która w własnych wstach zausanie nadaje,
wynosi człowieka po nadporządzenie w którym go los
umieszcil, i czyż go niezaawistym do tych, którzy
bądź wewnątrznie zdolności, bądź słaby trwał w ty-
stey od niego sytuacji powstał? Czyż nie stał wy-
obrażenie racności, które tylko wewnątrz człowieka
miałbyć powinno, do dobrego teraz adque mienia
przejawianem się? Czy nie stał wist postę-
oś wstęgi do skromnego przedstawiania na małym,
owe dozwolenie do wychodzenia z szeregu miedzi,
napierający to.

najczystej bez skrupułu w obronie Prokura, aby nie w
 opinii ludzkiej na wyzyspał niż się iść z szablą dobre-
 go mienia okarać? — Skąd to patnienie zawiśnięm o-
 kiew matych, których fortuna swymi obrypała
 darami: skąd dżeleni się w wypadkach nad spore
 przychodów, aby majątniejszym od siebie w okarado-
 wia wyproponać albo ich nawet pomniejszyć, co się
 powspiechnem prawie znowu demoralizacji stało.
 — Skądże to? — O! pułkowniku i zaciśnięcie która pułk
 powie, iść Instytutem i urodzonym uszuciem
 człowieka, w miejscu zaciśnięcia się na urwio-
 tanym sobie samogó Szacunku, który może
 być każdego stanu i kondycji udziałem, odebrada
 katyguj przez przywiązanie iść do samogó Szacunku
 kierunek. — Do stojących tuż przy samej Edukacji
 krajowej należy tak bliska tak znowu bliższa Opi-
 nie, i propona. — Ale ianie tego dołazar? — Rozpa-
 tnienie się, a Natomiast rzeczy może na prowadzić
 ten.

prawdziwy to naprowadzi. —

Wiemy, że tu pisze traktat o dobroczyn-
ności, to myślimy, że tomentarz, nie tylko do-
brego człowieka i zbliżającego go do Boga, ale
właśnie Mariańska Mowa, między innymi, tylko o nim, powiem, że prawdziwie Materya wy-
magaj Bógie.

Dobroczynność doprowadza do wynagdywania
tychże, którzy opuszczają nieszczęścia i rozpacz, i pomocy,
jeżeli ich kłopoty ludzkości wzięta, tem się zblizniamy-
szan, im bardziej chwila, takowa, i im mniej
widzi, że do osobistych dobroczynności wdzięczności. Tem
się, przynajmniej, uszy, i zamierzam, i wyrażam, jeżeli u-
stawa, podległości, która na nią, następować
powinno, stara się ku ogólnemu skutkowi dobru.
Zatem, jeżeli o Państwa naprzeciwie tego, co się
potrzebują, rozpacz, w aniole ich umyśle, i sama
żąda, że, za tym, przynajmniej, wdzięczności, do której
się, zbliżając, przez, przynajmniej, iść dobru. —

[illegible]

Młodzieńcza, iani się mędy młodem wydziałe były
mogły, niewyrucane im leżony, na nich z publicz-
nej gozpa kęfaliu ale myśleń w nich dla de ba-
kruu madruu. To wimych napędzale bawin-
nym zalem i wstydem, ale nieupadło iż młode-
mym wyzaniem ubóstwa.

Litw nad dolegliwosciami ciępienij ludzkich,
widziona sobornici rzą, wzniosła kapitał, wło-
nż, pafpennu dżici, talerz i chory przystłek i po-
muc niewarunkowa i nacjonalia. Lecz prawdziwa
miłoscia kraiu kęfali i, który, rżo mądrość i wim-
perwizito na cłajmanie obogin młodzi przy scho-
dali. Prali oni zyguliuu eucia dla cyguginy
po wam zycia i cłajnego pęwieda. Widze kraiu
i kłotnoci przynadone, w młodej kłacie kł-
giny, wiafpa) kłochek młodzi, gimn by wim-
kaiu dla kraiu dla młodziuści rozwinizta i
pau nauki, wiauliti im użo wia w nadzi, ze
rozwinizta kł młodziuści kłotnoci, wulki dla kraiu
kłoty i kł

Koniecy cywilizacji. — Także dostrzegamy tym silnie
 ogarniętym, które i śmierć pod swoją, wzięto opierając, wzmocni
 się, wzmocni nasza wola, które i śmierć, które i śmierć, które i śmierć
 Ma ubóstwa wzniesienia, które i śmierć, które i śmierć, które i śmierć. —

[illegible]

mniej ich w domu szlachy i woy ubogizszych. —
 (Pa zaś czerwień słychać dobruć, wprawy
 i woy, ale odhuczenie i obudzanie, woy
 ran białe. Który więc w tym czasie, bawiarz
 nieśle i chwałę i czerwień w woy, bawiarz i woy
 pomyśleć, i bawiarz i woy i woy i woy
 zaś upokorzenia delikatność i woy dobruć
 aby się wprawy i woy i woy, tu woy i woy,
 woy chwałę i woy i woy, woy i woy, na woy
 woy i woy, woy i woy na woy dobruć,
 i woy na woy, który i woy i woy i woy.
 Woy i woy woy woy i woy i woy i woy
 woy i woy, woy i woy na woy i woy
 i woy obudzanie woy i woy i woy. —
 Woy i woy i woy woy i woy woy i woy
 woy i woy i woy i woy, woy i woy, gdy i woy
 woy i woy i woy woy. — Woy i woy i woy
 woy i woy

zamknąć rękę; dla tego, którego nie, niegodnym w
opowiadaniu byda okazał. — Gdyby zaś Młodzi
nie, jakoweś głodne popudło przestępstwo, nieczy-
nił u młotach, żadnego pęknięcia, lub wyrażenia
do tych Nępczów okazywał intymność, nieza-
leży go sugrować z Funduszem ian, Młodego ze
Szpitala, nie jako niegodnego, tożnogo, na-
kotatów, ale jako niezadowolnego do podjęcia walen-
tów, którym na siebie przypis, jako zadowolonego, po-
żone w nim nadzieie, ian, cyma, który przysię-
postępnie na wyodrębkowaniu. — Ktę strony
te, nie, borge i malarzcie ian, przyjmującym eile
na Fundusz Młodziemim wykładzie, zapracz, idy-
die, w nich i wzbudzić, ora, szlachetność i szlachetność
młody, która szlachetności własny swego, własności, uca-
cie nadzieie, ora, hartowność umysłu, która go do
wystawiania, w trudniejszych drogach, prowadzić, a któ-
rimu, odrażane, uczucie ubóstwa, a toż, iakoweg
nieudolności, odgrymuć. — Kwestyjnem już, według, mnie

iść też młodzieńca? Albowiem dla utrzymania się) pręgi-
 mui, i twardo, byle mógł wolno od obowiązku godzi-
 ny uczenia się, pozwolić. - Ustępami bowiem wy-
 pływając się, na dyplom, niekt mianem ma, nie
 do wypowiedzenia. - Wszak Spiekło w niewoli i cioci-
 de, umysłu zachować.

Wiadomy dopatrzanie dzieł w Bractwie, a
 przynajmniej, pewnie Wpół, Księga, Możliwość nieustrasze-
 nia, wzmianki albo myślny wyobrażenie, przynajmniej
 do idney i lepiej samej rzeczy, odmiennie od pręgi-
 dowania, i prowadzący i kłótki. - Nawiązanie (dopiero)
Bursy, a podług, i kłopoty Uniwersytetu, nawi-
 ąże ubogiego uczenia, Ucznia, Przedsiębiorcy, Won-
wiktor i dać, się, lepiej, z wyobrażeniem i spi-
 talem, Domu dobroczynności Podręcznik i siód i to
 zdaje, się, wyrażać i istoty ogólne, w obudowanej
litwie, chlebem ubogich na złoty kapitał, dyplom.
 Wyrażanie takimi wyrażeniami, i podziałem, pro-

3
 20

[illegible]

poznać, że najokrydniejszą i najwęższą kancję

Żeby tedy wyobrażenie Włostwa! przysposobienia
tego podnoszą dania sobie rady na świecie, zbierają
mądrość i wsparcia tego kłopotliwej ludzkości wygładza
iż to, czego nie miały: Żeby wiarą którego wyświe-
ca! nie bronił na uwadze kowca, śmiechu, żeby zmi-
nił się przed nami, i tak tóż iść przysia-
żem do etemu wyświeca! uczuciów i piśmnie słusz-
ści, miłośni, a nad klóra, dla tego przysia-
żem, prawi kłopotem wstąpił wyświeca! a
nieładko kłopotem wstąpił wyświeca! i kłopotem
wyświeca! na, wstąpił, on nieładawatohy iść, Wstąpił
(Wstąpił) Wstąpił on młodości na kłopotem Publicanym
trójkąty Nauki i trójkąty i barykady iść zna-
mienitohy i nadei nazwisko. Wstąpił iść iść
i emulacya w naukach i piśmnie wyświeca!
a nie młodości, Stanowitę po między Uczniami
iść iść iść iść. — Wstąpił nazwisko Wstąpił
ubogiego Wstąpił

utogęgo, Zendupęwęgo, Thunwixteru, Bursakaj, przez
znaczenie iaku do niego zupełnie przypuszczając, po-
niżenie iaku: dla naprawy i i'ciggaigę, uwaga
i użycie ania; a jeżeli maigę iu, pusięci' Stanowi
Kaptanskiemu zwani są bez żadnego upokorzenia
Seminami Maigę iu, oddać Turbie myskowej
napraw, a chlubac imie Thadeti. naprawy lub morskiej,
dla czegożby epusobigę iu, i'pęce do użycia, i'pęce
i niemniej użyciem obowiązków w Epitneci, nie
miele iu. Thadeti Epitneci nazwać! Na i'pęce
przemian koniecznie Nazwisk, ale chciałem mieć po-
zostem takim, któreby bardziej uczyniło iu, urodzenie
i'pęciem i'pęciem iu, użyciem, ania i'pęce
i'pęce dotychczasowe! przemyślałem go i'pęce od drugiego
współuczniów niktęce. Ma tego tylko i'pęce nie-
bogatym urodzić. Wpółuczniów i'pęce różne bydy
i'pęce, z których każdy do pierwszego użycia ma prawo,
ale. Alto

ale ten tytuł jest dobrym sposobem zastępowania, które
 mu na swoim stopniu najteższym, bądź umi-
 nad to, żanem nasz wiek, abym miał pretendować o-
 gładzić w nim Cynizmator, Anystedesor, itp. —
 Ciem Wapna Dżica Moś w pramistray u nas w roku
 przeszłym morwie, pod czas obchodu pamiętki Chae-
 kiego przy rozdawaniu nagród Uczniom mianu, po-
 widziawszy, że „wiek” trzynastu skrzypem i w wy-
 dawaniu duży hartownych i uprząży, które nigdzie
 dłużej naucały, jak o sobie mniej dbać i drugich
 porucić się, trziba, ale gdy de Władcy Edkacy-
 nuy, malarzy nadać, de morina, opinii Publiczney
 zbawienney kieloncy, nader tego dla mnie boleśno
 widzieć, że i tak przyczyni się unas indydu-
 Instructioni publiczney, samu de utwierdzenia samu-
 Aluwy, przesądzić zdać, że przyczyni, i to sta-
 mi się de adresowania Wapna Dżica Mośi tego
 pisma.

[illegible]

[illegible]

zawiać z użyciem a do tego potrzebna mo-
gła. Zatem to nieodpowiednie by miało być mowa
na o ile, które nieodpowiednie jest przez, słusznym
pojęciem, malarz, malarz, malarz, malarz, malarz, malarz
kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń
przez, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń
podobno, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń
cudzi, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń
malarz, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń
na ile, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń
do tego, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń
malarz, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń
wychowanym do tego, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń
celnym, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń
mistrz, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń
malarz, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń
Uczniem, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń
malarz, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń, kuchleń

uż i prawiemu bydz kardemu z uszytych poczytane)
za szerególna, zastupę. - *Litteraturae* i *Wymowa*)
wstaby tu Sobnie, choćby Jk. Winiski nad swoim
Dysponowaniem i innymi piśmami czasu swego
trawieć niechciał. Potanika nim niuży i tak teraz
kwitnija, choćby P. Bysor nie prut czasu nad trze-
nim skłanianiem i determinowaniem kółkami
mować; toż o wielu innych, poradzic' można.
Ale gdyby Jk. Winiski nie miał "Katedr" i Prebopara,
mogłoby o swim dysponowaniu i innych, pracać
mogłoby? Gdyby się do Niemianca, mowy i ani
Linne: Gussieu lub Muschembrock zwrócił; to niemo-
żliwie katedr ani innego opatrzenia musiałby
się zwrócić, obznaić lub z innego a mi z utulio-
nego przedmiotu szukać chęba. - Jęz. sam Wapa
Liza Mosi' doświadczyleś trudności w dopomozieniu
P. Chodakowskiemu nowa, tożemu się, pisać.
Proga? Im większy przy interwizji, Mato błona się
uważności Alue

uczyniła i to tylko raz i jak Amator w rzytmie;
i ten momentalny gap mu przypade, gdy go piż-
niuy zayma, Obywatelskie urzędy, albo robienie lub
tracenie fortuny. - Cóż tedy w tej mierze nadziwa
może, by dź na niemaistny dź; ale niemaistny iakiby-
kolwiek czuł w sobie pragnię do poproszenia się wiarki
uczony xawoś, musi uprzedzić o zmięczeniu utrzymania
sobie myśli, a mu wstępnie całkowity czas
zabiera; o ulubionego przedmiotu odwołania, lub
go zupełnie znieść się, kaze. - Posyć nam bowiem
iż się daleko do tego aby u nas, jacyś titerach
lub oddaniu się iakimś xawoś i o tem bardzo iakie-
mu iak odtrudzenia, porzucenie utrzymania iak
iudnai mogto! Lecz iakoby przy zaktadaniu iakim
fabryki nalezy myśli nie tylko o doświadczeniu wyrobie-
nia fabrykatów ale i o ich iakim? tedy iakim

Wojciech Czerw

Rządu Edukacyjnego nad wychowaniem Publicz-
 nym nie powinniśmy się kierować na przeprowa-
 dzenie ich przez szkoły, aby ich potem i tak pra-
 zęta sprowadzić na świat dla szukania sobie
 wspaniałostki. — Są pewnie młodzi, którzy ich
 potrzebować i którzy oni także mogą, gdyż o
 sobie nawzajem wiedzieli. — Żyłoby tedy Rząd
 Edukacyjny, nie mógł uformować u siebie Rodzai-
 nia rekomendacyjnego, w którymby się znały
 wały osoby dokładne, formidarne, ciche, którzy
 nie śpiesz wychodząc z oznaczeniem znaczących,
 każdego zdolności i powodzenia do którego wspania-
 łości, sławności, aby Rząd wybrał szkolny, lub
 prywatne osoby, potrzebujące ich wiedzy, mogły się
 tam swobodnie udawać i czynności... Wszakże Nade-
 ci Czu

rżki godnemu tego wspaniałego uszczęśliwienia przy-
 mości mię przypisacie na Fundusz kłosa, co by
 być może uwzględnił i sobie nadkieszy rozprawy =
 mać mieli. Ale dajcie już tego na miłość młodzi-
 (za) głosu. Mam że Właza Kłosa Mroś w znie-
 eliony nad rozstrzeżony pnieć nie sądzić i
 ludzich po doświ i dochożo, niewymiesz i
 też się z uludionym Petarom kni Jagułow po-
 chodzą ani się, nadymak i obfitych darów, któ-
 remi się, łaskawa obypata fortuna, bo wiąż się
 wyprkasz rodowitości i Argactwa są udradom
 wileu, oba którego Właza Kłosa Mroś nigdybyś
 etanga niechciał; ale przez uczucie uwinstanay
 racmści nasużonij na oncie i nadkich u-
 mystie przymiotach, Szauu, Właza Kłosa Mroś
 urzędzie Elao

wzrzedziw u anisjoni' tego, jakoby skazywał,
gdyby ci, byś los i na niższym miejscu posta-
nit. - Tę same Kypwatelskie chęci, też clama
dobra Publicznego iusza, ten sam wstrząs do
osobistych widoków, oziębła by na kandydym
stopniu Wąsów iuszy Mości Działania; a
chociażby ich okazy byś daleko mniejszym niż
teraz, ten samby ićnak miał szrodek, to ić
wrażeniom, przeciwnym ićdnosci' ostrzeżenia!
uczucie. - Takie to przekonanie o sposobie my-
ślenia Wąsów iuszy Mości do daleko mi dozwagi
do przedstawiać mu tego pisma. - Sami nadem
widziemy myśli, które mi nie pod pióro cisnęły
bo wiem że mnie Wąs iusza Mości zrozumie
i ufam że moje myśli w przekonaniu moim
chęciom. Peto

Amacemiu wiazs" ni zechce; raczyt to onskim
 prajiz. za toto gloskiego upanowania i
 wdaizanosci, zstora do konicia nupcia neda-
 wai bdeci.

List M. Ma. Debrezias z dnia 17 lutego. Debre-
 tem. Praybrete i naprzyjemne! Zawsze. Moe tyto
 do nupcia pwardem spocastu mnie zama chuzyt.
 Zaka abo idnax keliy nupcy tudzich ze nie
 postozymy. Ztego ze dlu nam postatkach daz po-
 znae i wtenoas depiero zaradzenia mu spo-
 sobow szukamy. Ten wypadok wigay mnie i up-
 roz pritenat iek potrzeba iu8 bahuize i do-
 sta czto ustau znelnych tyrozca iu8 e zdu-
 niotwa. - Nu migze Odmiene Debrete bezpra-
 tamowia duonych przepisow miediatim i z dany-
 ga tute

17
Drugich pohowac.

Bez najmniejszego skutku. Wspaniałe, przekonanie
i nigdy się nigdy nie powracają do brzozy; i
jeżeli takie uprzedzone są, to nie mogą być i gorzej
na od odmowy wsparcia.—

Wszystkie rzeczy i sprawy i porządku na
dzieci ale nie w wieku dziecięcym. Wtedy to
występuje iść do osobności od niepełności i z tego
zobojętności w nim. Wówczas, wzmocnienie i prędkość
nie jest wstrząśnięciem tylko, jechać dalej i być pewnym.

Wspaniałe, uczucia i klęskach serce i pociąganie.
Wspaniałe w tymże razie doznawania. Może też
wypadają, ale martwi się, pragnie się wskazać
na dalszy, i "koniec" świata. Może to z doświadczenia
i strony uprzedzenia na Charakter Syna i Wspaniałego,
gdy sobie przypominać będzie, że przy dobrych i
ciężkich. —

szczerze, ale lekkomyślnym postępowaniem wypra-
wił Ojca tego świątyni i zgryzoty, moim teraz
usilowaniem i jego tym dzielniej, zwyciężać się. Ku
dobremu; gdy widział i poczuł ian taku matce
choliczność ian najmniejszą naukę przekrocze-
nie iatruć moim szczerze Jęzo Rodziców. —

Trzymaj mi dobrze (Pravda) Młoda, w imia-
nie we mnie iyczenie aby się te rękowanie
e'proudały, a nadzieję pomysłową, skutków
pozwała mi przestoić mi Młoda iako pociągnię. —

Niniejszym także podziękować Młomu ian
dla pierwszemu poniesieniu niepowodzenia i cofnie-
nia Funduszu dla swojego syna niezada. — (Wrok)
tym byłby dla mnie tym boleśniej, że wprawy-
cie Syna Jęzo na kół publicznego chciatorem dać
Młomu taki ian. w moim moim było dowód mo-
jego Czu

mójego przyjaciela, dla całej górnictwa i poto-
 żonych, przez Miasto pastuży. Nito mi iść pow-
 trzeci i drzewy to erano Zuphoniensis, o której
 i Zuphoniensis rónie iść o miedź dla Miasta uchu-
 ciach i chęciach prosto, niu. *typic!*





